

POBELSTWO POLSKIE W BRAZYLII

Otrzymało dnia: 4. XI. 29.

No. 2817/29.

Załączników:

Załatwiono:

referat: *h*

referent: *p. Wojnar*

Ex offo do M.S.Z. P.IV. K.I.
Urząd Emigr.
Tow. Kolon. Warszawa

przesyłka miesięcznika "O Economista" z artykułem p. D.Carvalho
O Imigracji polskiej.

365

4. listopada

9.

2817/29.

artykułu o imigracji
polskiej w Brazylii.

1/ M.S.Z.P.IV.

2/ M.S.Z.Dep.Kons.K.I.

3/ Urząd Emigr.

4/ Tow.Kolonizacyjne
w Warszawie

Kurjerem

9/XI/29

1

a z dnia dzisiejszego Nr.2817/29. wraz z za-
łącznikiem,

Chargé d'Affaires a.i.

[Red signature]
[Illegible]

XX

2

1

ad
B/DCW

366

2817/29.

W sprawie artykułu o imigracji
polskiej w Brazylii.-

D o
Ministerstwa Spraw Zagranicznych
Wydział Prasowy
w Warszawie

Poselstwo przesyła w załączeniu 1 egzemplarz miesięcznika ekonomicznego "O Economista" z miesiąca września r.b., gdzie został opublikowany na str. 234 obszerny artykuł p.t. "Imigracja polska".

Autorem tego artykułu jest p. Daniel de Carvalho, Deputowany do Parlamentu Federalnego Brazylii, b. Minister Rolnictwa w Stanie Minas Geraes, szczerzy przyjaciel Polski i członek Rady Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego, które ostatnio powstało w Rio de Janeiro.

Ze względu na wpływowe i poważne stanowisko, jakie zajmuje p. Daniel de Carvalho w życiu politycznym swego Stanu rodzinnego, jak i na terenie parlamentarnym Brazylii, Poselstwo uważa za pożądaną, by ten bezinteresowny głos polityka brazylijskiego został wykorzystany w prasie codziennej i emigracyjnej w Polsce. W tym celu Poselstwo przesyła w załączeniu tłumaczenie prawie całego artykułu na język polski.

2 zał.

Charge d' Affaires a.i.

[Signature]
/St. Gzowski/

Opis otrzymują:

M.S.Z.P.IV.
M.S.Z.Dep.Kons.K.I.
Urząd Emigracyjny,
Towarzystwo Kolonizacyjne
w Warszawie

2817/29.

D o

KONSULATU RP.

w São Paulo i Kurytybie

W numerze wrześniowym miesięcznika "O Economista", który wychodzi w Rio de Janeiro, opublikowany został obszerny artykuł p. Daniela de Carvalho; Deputowanego Federalnego i b. Ministra Rolnictwa w Stanie Minas Geraes, p. t. "Imigração Poloneza".

Ponieważ wywody autora artykułu są cenne i charakterystyczne, Poselstwo przesyła w załączeniu jego tłumaczenie, przesłane do Warszawy, do wiadomości i ewentualnego wykorzystania w tamtejszej prasie polskiej.

l. zał.

Chargé d'Affaires a.i.

St. Głuski/
5/XI
Bey

"IMIGRACJA POLSKA"

Artykuł opublikowany w miesięczniku ekonomicznym "O Economista" z września 1929 przez Deputowanego brazylijskiego, p. Daniel de Carvalho.

Nawiązując do założenia w Rio de Janeiro Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego i do sympatyj, jakimi cieszył się zawsze naród polski w Brazylii, przechodzi autor artykułu do zagadnień współpracy materialnej między Polską i jego ojczyzną i pisze co następuje:

"Niema może obecnie kraju drugiego, któryby mógł nam zaoferować lepsze możliwości rozwiązania dwóch wielkich problemów brazylijskich - t.j. problemu kawy i imigracji.

"Istotnie niema różnicy zdań co do potrzeby rozszerzenia konsumpcji kawy - a jedną z naszych nadziei pokładamy właśnie w krajach Europy Wschodniej. Polska może być doskonałym rynkiem zbytu dla kawy brazylijskiej, a stamtąd zwyczaj picia kawy łatwo przeniknie do Estonji, Litwy, Ukrainy, Bessarabji i Rosji.

"Gdzie nam jeszcze Polska może okazać nieocenione usługi, to w kwestji imigracji i kolonizacji.

"Zasadniczym zagadnieniem krajów południowo-amerykańskich jest to, co Alberdi streścił w swej znanej tezie: governar es poblar /rządzić znaczy zaludniać/.

"Brazylja walczy nieustannie z brakiem robotników rolnych, jakkolwiek mieszkańcy wiejscy Stanów Minas Geraes, Bahia i Północnego Wschodu są wyjątkowo płodni.

"Lecz nie możemy liczyć tylko na przyrost biologiczny: musimy przewyciężyć ogłupiające działanie puszczy, rozsiewając wewnątrz Brazylii kolonje rolnicze, które będą wykorzystywały ogromne, niezamieszkałe i nieucywilizowane latyfundijs.

"Do niedawna Stany Południowe otrzymywały regularnie imigrantów niemieckich i italskich. Jednakowoż w ostatnich czasach źródła te prawie wyschły i znane są zarządzenia Mussoliniego, ażeby nadmiar ludności półwyspu zatrzymać w Italji lub wysłać na Sardynję, Sycylię lub do kolonij afrykańskich.

"W tej sytuacji Brazylja musi szukać rąk roboczych w innych krajach, aby zabezpieczyć rozwój rolniczy.

"Istotnie żaden inny kraj nie przedstawi tak dobrych warunków, jak Polska, do rozwiązania problemu brazylijskiego.

"Kraj nawskróś rolniczy posiada nadmiar robotników rolnych i oczywiście raczej wyszłoby te masy rodzin rolniczych zagranicę, aniżeli miałyby przyczynić się do powiększenia pauperyzmu w miastach i na wsiach.

"Imigranta polskiego cechują wybitne zalety rasowe, przygotowanie techniczne do rolnictwa i nieugięte przywiązanie do pracy na roli.

"Lecz posiada on dwie cechy, które mu pozwalają natychmiast się zaaklimatyzować, to jest religja katolicka i łaskawość, z jaką uczy się naszego języka.

"Te dwie zalety tłumaczą w dużej części powodzenie, jakie osiągnęły kolonje polskie w Rio Grande do Sul, w Paranie i Espirito Santo.

"Nie tworzą one wysp etnicznych, lecz w szybkim czasie zbliżają się do fali życia Brazylijskiego i już w drugim pokoleniu zlewają się z masą ludności krajowej.

"Dzienniki donoszą, że rząd polski ograniczył kontyngent emigrantów, udających się do Kanady wskutek złych zbiorów rolnych w tym kraju i że zmniejszył również emigrację polską do Argentyny wobec statystyki pracy, która wykazuje wielką liczbę bezrobotnych w sąsiedniej Republice.

"Wydaje nam się więc, że jest moment dogodny, by zorganizować ruch imigracyjny z Polski do Brazylji.

"Narazie znane mi są tylko prace Towarzystwa Kolonizacyjnego w Warszawie, które zakontraktowało z Rządem Espirito Santo osiedlenie 1.800 rodzin w dolinie Rio Doce w okolicach Collatina i Sao Mathaus, i które rozwinęło energiczną działalność, by pokonać dziewiczy las, wybudować drogi i domy i by utworzyć pierwszą osadę kolonizacyjną z wszelkimi wymogami, któreby jej zapewniły życie i rozwój. 370

"Według planu opracowanego przez Towarzystwo i przyjętego przez wzmiankowany Stan, koloniści otrzymują 20-25 hektarów ziemi urodzajnej i są obowiązani do uprawy zbóż, kawy, kakao i owoców. Towarzystwo Kolonizacyjne naucza uprawy i dostarcza ze swego gospodarstwa wzorowe szczepionki i nasiona, budując oprócz tego szkoły gdzie nauczać będzie portugalskiego, geografji i historii Brazylii, jak również budując szpitale i udzielając kolonistom bezpłatnej pomocy lekarskiej.

"Jest to plan rozsądny, który już zaczyna wydawać owoce, zasługując na szerokie rozpowszechnienie, by znaleźli się naśladowcy w innych Stanach Brazylii."

Daniel de Carvalho.-